

Zdzisław Krzemiński

Adwokat w orzecznictwie Sądu Najwyższego (Izba Cywilna, 1945-1957)

Palestra 2/1(5), 62-73

1958

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ZDZISŁAW KRZEMIŃSKI

adwokat

Adwokat w orzecznictwie Sądu Najwyższego

(Izba Karna, 1945–1957)

I. Terminy — wezwania — rozprawa

1. „Skoro przepis art. 84 § 2 k.p.k. (obecnie art. 76 § 2 k.p.k. — *uw. autora*) przewiduje możliwość udziału więcej niż jednego obrońcy dla poszczególnego oskarżonego, to każdy z nich winien być zawiadomiony o terminie rozprawy oraz w razie wniesienia odwołania należy każdemu z nich doręczyć odpis wyroku z uzasadnieniem. Uchybienia w tej mierze nie należą jednak do rzędu bezwzględnych wad procesowych (art. 514 k.p.k. i 520 k.p.k.) i doniosłość ich winna być badana ze stanowiska art. 515 k.p.k.“

Orz. S.N. z dnia 2.IV.1947 r. K.1/1947. Zb. Orz. Izby Karnej. Zeszyt 1/1948 r., poz. 16.

Orzeczenie to zostało wydane w okresie istnienia kasacyjnego środka odwoławczego. Obecnie wobec zmian dokonanych w procedurze karnej w dziedzinie środków odwoławczych (rewizja zamiast apelacji i kasacji; niedoręczanie odpisu wyroku z uzasadnieniem), aktualna jest tylko pierwsza część cytowanej tezy (wezwanie na rozprawę).

2. „Okoliczność, że apelacja była wniesiona tylko przez prokuratora i przez powoda cywilnego, nie zwalnia sądu odwoławczego od obowiązku zawiadomienia obrońcy w myśl art. 294 k.p.k. (obecnie art. 254 k.p.k. — *uw. autora*).”

Orz. S.N. z dnia 22.V.1946 r. K.378/1946. Zb. Orz. Izby Karnej 1945—46, poz. 57.

Vide: uwaga do orzeczenia pod pkt 1.

3. „Udział stron w czynności przesłuchania świadka w drodze pomocy sądowej stanowi tak ważne dobro procesowe, że tylko przeszkoda rzeczywiście nie dająca się usunąć mogłaby uzasadnić niemożność uczestniczenia stron w przesłuchaniu świadka albo w innej czynności dokonywanej w drodze pomocy sądowej. Przesłuchanie świadka w drodze pomocy sądowej bez powiadomienia o tej czynności obrońcy oskarżonego stanowi obrazę art. 307 § 2 k.p.k.“

Orz. S. N. z dnia 10.VIII.1953 r. II.K.Rn. 547/1953. Orzecznictwo S.N. Zeszyt 1/1954, poz. 13. N.Pr. 12/1953, str. 75; PiP. 1/1954, str. 195.

4. „Sąd rewizyjny nie jest związany postanowieniem dotyczącym przywrócenia terminów do złożenia środka odwoławczego; ma on prawo badania jego podstawy faktycznej oraz prawnej, a w przypadku uchylecia niesłusznego postanowienia o przywrócenie terminu — rewizję pozostawia bez rozpoznania.“

Post. składu 7 Sędziów Izby Karnej S.N. z dnia 23.VI.1951 r. I.K.337/1951. Zb. Orz. Izby Karnej. Zeszyt 4/1951, poz. 36.

5. „K.p.k. nie określa wyraźnie, w jakim terminie oskarżony winien prosić o wyznaczenie mu obrońcy z urzędu, z ogólnych jednak zasad k.p.k. zmierzających do prawidłowego biegu postępowania karnego, zapobiegania niepotrzebnemu przewlekaniu procesu itp. wynika, że przed rozprawą, tak by ustanowiony obrońca miał czas zapoznać się z materiałem sprawy i porozumieć się ewentualnie z oskarżonym i by wyznaczona rozprawa mogła się odbyć w wyznaczonym terminie, chyba że zgłoszenie zawczasu prośby o przydzielenie obrońcy z urzędu było oskarżonemu uniemożliwione nie z jego winy.“

Orz. S.N. z dnia 24.IX.1947 r. K.1995/1947 r. PiP 2/1948, str. 152.

6. „Według art. 79 § 2 k.p.k. oskarżony musi mieć obrońcę w postępowaniu przed sądem wojewódzkim jako sądem pierwszej instancji.

Obrona jest tu zatem obowiązkowa i nie ogranicza się do obrony na rozprawie. Również w toku postępowania przygotowawczego do rozprawy głównej — oskarżony powinien mieć obrońcę. Zadaniem obrońcy jest bowiem nie tylko udział w rozprawie, ale także jej przygotowanie przez złożenie wniosków dowodowych w terminie określonym w art. 256 § 1 k.p.k.

Ustanowienie obrońcy po upływie tego terminu utrudnia obronę oskarżonego i pozbawia go możliwości posłużenia się tak ważnym środkiem obrony, jakim są wnioski dowodowe, które należy złożyć przed rozprawą główną w terminie 7 dni od doręczenia odpisu aktu oskarżenia.

Toteż błędnie uznał sąd za spóźniony wniosek dowodowy złożony przez adwokata Jana G. ustanowionego obrońcą z urzędu już po upływie terminu określonego w art. 256 § 1 k.p.k.“

Orz. S.N. z dnia 2.VIII.1951 r. I.K. 53/1951, Zb. Orz. Izby Karnej. Zeszyt 3/1952, poz. 38. N.Pr.1/1952, str. 40; PiP 1/1952, str. 152.

7. „Zgodnie z ustalonym już od szeregu lat orzecznictwem Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 21.XI.1950 r. w sprawie K.1439/50, wyrok z dnia 28.XI.1951 r. Zb.O. nr 14/52) prawo oskarżonego do obrony jest jednym z podstawowych jego praw, zagwarantowanych przepisem art. 76 k.p.k. Stanowi ono obecnie jedną z konstytucyjnych gwarancji obywatelskich w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. W związku z tym należy stwierdzić, że zadaniem obrońcy jest nie tylko sam udział w rozprawie, ale także przygotowanie jej przez przestudiowanie akt sprawy, porozumienie się z oskarżonym oraz złożenie wniosków dowodowych w zakreślonych kodeksem postępowania karnego terminach.

Zbyt późne ustanowienie obrońcy, w szczególności w sprawach zawiłych lub poszlakowych, utrudnia oskarżonemu efektywną obronę, a nieraz może pozbawić go w rzeczywistości tej obrony, sprowadzając ją do czysto formalnej pomocy prawnej.“

Orz. S.N. z dnia 22.XII.1952 r. I.K. 969/1952. Orzecznictwo S.N. Zeszyt 2/1953, poz. 26. PiP 4/1952, str. 624.

8. „Sam fakt ustanowienia obrony z urzędu dopiero z chwilą rozpoczęcia rozprawy głównej spowodować musi uchylenie wyroku.“

Orz. S.N. z dnia 21.XI.1950 r. K.1439/1950. PiP 2/1951, str. 374.

9. „Rozpoznanie sprawy przez sąd w innym terminie (np. o wcześniejszej godzinie) niż w terminie podanym w zawiadomieniu stron i ich pełnomocników stanowi obrazę przepisów proceduralnych (art. 252, 254 k.p.k.), ponieważ pozbawia oskarżonego przysługującego mu zasadniczego prawa do obrony w sprawie i korzystania z pomocy obrońcy.“

Orz. S.N. z dnia 27.XII.1952 r. IV.K.525/1952. Orzecznictwo S.N. Zeszyt 3/1953, poz. 47.

10. „W myśl art. 496 § 1 k.p.k. niestawiennictwo obrońcy nie tamuje rozpoznania sprawy.“

Orz. S.N. z dnia 18.VI.1946 r. K.494/1946. Zb. Orz. Izby Karnej. Zeszyt 3/1947, poz. 59.

Wymieniony tekst odnosił się do postępowania apelacyjnego. Odpowiednikiem tego przepisu jest obecnie w zmienionej redakcji art. 380 § 3 k.p.k.

11. „Nie oparta na poważnych przyczynach odmowa odroczenia rozprawy w przypadku nagłej i poważnej choroby obrońcy wybranego przez oskarżonego stanowi obrazę art. 76 § 1 k.p.k. nawet wówczas, gdy sąd wyznaczył oskarżonemu obrońcę z urzędu, lecz nastąpiło to w terminie uniemożliwiającym mu należyte przygotowanie obrony.“

Orz. S.N. z dnia 28.XI.1951 r. I.K.661/1951. Zb. Orz. Izby Karnej. Zeszyt 1/1952, poz. 14.

II. Obrona

1. „Stosunek obrońcy do oskarżonego nie jest tylko prywatno-prawnym stosunkiem pełnomocnictwa, przy którym działanie pełnomocnika uważa się za działanie mocodawcy. Obrońca w procesie karnym może być powołany na mocy umowy (obrońca z wyboru), ale może być ustanowiony również na mocy aktu władzy sądowej

(obrońca z urzędu). Stosunek obrońcy do oskarżonego jest więc szczególnego rodzaju stosunkiem, którego treść i zakres określają przepisy postępowania karnego i prawo o ustroju adwokatury.

Funkcje obrońcy w procesie karnym jako współczynnika wymiaru sprawiedliwości mają charakter publiczny. obrońca czy to z wyboru, czy to z urzędu ma obowiązek niesienia pomocy oskarżonemu jako stronie w procesie karnym i obowiązek ten powinien spełnić zgodnie z zasadami prawa procesowego i prawa o ustroju adwokatury. Nad wykonaniem obowiązków obrońcy powinny roztoczyć czujną kontrolę zawodowe władze adwokackie, które w razie złego wykonania tych obowiązków powinny w stosunku do obrońcy przedsięwziąć odpowiednie kroki przewidziane w prawie o ustroju adwokatury.

Zaniechanie bądź niewłaściwe wykonanie obowiązków przez obrońcę nie może więc szkodzić oskarżonemu wówczas, gdy ten jako właściwa strona w procesie żadnej winy w niedopełnieniu obowiązków przez obrońcę nie ponosi.“

Orz. S.N. z dnia 18.VIII.1952 r. K.Z.97/1952. Zb. Orz. Izby Karnej. Zeszyt 5/1952, poz. 72.

2. „W myśl przepisu art. 367 § 2 k.p.k. w związku z art. 78 k.p.k. obrońcą w sprawach karnych może być tylko osoba uprawniona do występowania przed sądem na podstawie przepisów prawa o ustroju adwokatury. Osobą taką w myśl przepisów ustawy z dnia 27 czerwca 1950 r. o ustroju adwokatury (Dz.U.R.P. Nr 30, poz. 273) może być wyłącznie adwokat działający na podstawie indywidualnego pełnomocnictwa (art. 50) bądź też w poszczególnych przypadkach aplikant adwokacki zastępujący adwokata (art. 90). Ustawa o ustroju adwokatury nie zna natomiast instytucji zastępstwa strony przez osobę prawną, choćby nawet w jej skład wchodziły osoby mające uprawnienia adwokackie.“

Orz. S.N. I.K.Z. 102/1951. PiP 12/1951, str. 998.

W związku z treścią tego orzeczenia należy przypomnieć, że cytowana ustawa o ustroju adwokatury uległa nowelizacji już po dacie wydania orzeczenia (jednolity tekst: Dz.U. Nr 13/1957, poz. 74). Pierwszy z cytowanych przepisów (obecnie art. 45) nie uległ zmianie, natomiast zasadnicza zmiana nastąpiła w zakresie uprawnień aplikantów adwokackich do występowania przed sądami. Zgodnie więc

z art. 79 ustawy o ustroju adwokatury aplikant „może zastępować adwokatów, należących do zespołu, w sądach i urzędach z wyjątkiem sądów wojewódzkich i Sądu Najwyższego”. W tym stanie rzeczy w zakresie sądownictwa wchodzi w grę, jeżeli chodzi o aplikanta adwokackiego, tylko sąd powiatowy.

3. „Prowadzenie rozprawy przez okres około 35 godzin bez zarządzenia stosownej pod względem czasu trwania przerwy rozprawy dla wypoczynku czyni iluzoryczną możliwość skutecznej obrony oskarżonego i stanowi poważne uchybienie procesowe, które może mieć wpływ na treść wyroku. Należy nadto zauważyć, że sytuacja taka stawia pod znakiem zapytania sprawność sądu i wszystkich w ogóle uczestników procesu do prawidłowego spostrzegania i myślenia.

Skoro sąd powinien przystąpić do narady niezwłocznie po wysłuchaniu głosów stron (art. 318 k.p.k.), to uznać trzeba za niepożądaną praktykę sądu prowadzącą do rozbicia jedności obrony przez udzielenie głosu obrońcy i oskarżonemu w czterotygodniowym odstępie czasu. Intencją ustawodawcy jest, aby sąd, przystępując do narady, znajdował się pod bezpośrednim wrażeniem głosów stron i miał świeżo w pamięci ich wywody i wnioski. Sprzeczny zatem z tą intencją jest stan, przy którym sąd przystępuje do narady w czasie, gdy wspomniane wrażenia musiały siłą rzeczy ulec zatarciu.“

Orz. S.N. z dnia 10.VI.1955 r. II.K.193/55. Orzecznictwo S.N. Zeszyt 4/1955, poz. 49. N.Pr.10/1955, str. 100.

4. „Prawo oskarżonego do obrony, które w Polsce Ludowej z normy procesowej podniesione zostało do godności normy konstytucyjnej, nakazuje sądowni ściśle przestrzeganie uprawnień oskarżonego w procesie.

Przepisy przewidujące udzielenie oskarżonemu ostatniego słowa bezpośrednio przed naradą sądową nie należą do porządkowych, lecz stanowią jedną z gwarancji praw oskarżonego w procesie karnym.

Ostatnie słowo oskarżonego daje mu możliwość ustosunkowania się do przeprowadzonego przewodu sądowego oraz głosów oskarżyciela publicznego, innych stron procesowych i obrońców i winno być wzięte pod uwagę w naradzie sądu, a może ono nawet spowodować wznowienie przewodu sądowego (art. 324 k.p.k.).“

Orz. S.N. z dnia 22.XII.1952 r. I.K.978/1952. Orzecznictwo S.N. Zeszyt 3/1953, poz. 48. PiP 5—6/1952, str. 837.

III. Obrona z urzędu

Zgodnie z art. 80 k.p.k. prezes sądu wyznacza oskarżonemu obrońcę z urzędu w wypadkach określonych w art. 79 k.p.k. (obrona niezbędna) oraz na prośbę oskarżonego, który z powodu ubóstwa nie może ponieść kosztów obrony. Obrona niezbędna ma miejsce wówczas, gdy oskarżony: 1) nie ukończył lat 17, 2) jest głuchy lub niemy, 3) jest niepoczytalny lub zachodzi podejrzenie istnienia takiego stanu; 4) ponadto w sprawach toczących się w sądzie wojewódzkim jako pierwszej instancji.

W rozdziale niniejszym podane zostaną tezy odnoszące się do instytucji obrony z urzędu.

1. „Kodeks postępowania karnego, ustanawiając instytucję obrońcy oskarżonego, unormował zarazem jego prawa i obowiązki tak w interesie samego oskarżonego, jak i w interesie publicznym, w dążeniu do zrealizowania naczelnej zasady procesu karnego, którą jest poszukiwanie prawdy materialnej. W pewnych wypadkach (art. 79 k.p.k.) ustawa uważa udział obrońców za konieczny, tak że postępowanie nie może się toczyć bez jego udziału (tzw. obrona niezbędna). Prowadzenie obrony nie może się naturalnie ograniczać do czystej formalności, polegającej jedynie na obecności obrońcy na rozprawie, co przeczyłoby zasadzie i celowości samej instytucji. Aby oskarżony mógł skutecznie korzystać z obrony i aby obrońca mógł należycie swą obronę prowadzić, ustawa w szeregu przepisów (art. art. 84, 254, 272 § 2 i inne k.p.k.) dba o to, by obrona miała możliwość i czas zaznajomić się ze sprawą i porozumieć się z oskarżonym.

W tych szczególnych wypadkach, kiedy ustawa uważa obronę za niezbędną, oskarżony nie może nawet zrzec się skutecznie swych uprawnień, ani nie może też skutecznie sprzeciwić się udziałowi obrońcy. Ustawa bowiem wychodzi z rzeczywistego założenia, że w przypadkach obrony niezbędnej względy publiczne wprost wymagają, aby interesy oskarżonego były strzeżone przez obrońcę.

Gdy więc zachodzi taka sytuacja, że z winy sądu oskarżony korzysta z pomocy obrońcy tylko formalnie, a niedochowanie przez sąd terminów i sam przewód sądowy wykazują, że merytorycznie obrona uniemożliwiona została, zachodzi obraza art. 79 k.p.k., uzasadniająca uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.“

2. „W myśl art. 79 § 2 k.p.k. każdy oskarżony musi mieć obrońcę w postępowaniu przed sądem wojewódzkim jako pierwszą instancją. Z powyższego wynika, iż oskarżony nie może skutecznie zrezygnować z pomocy obrońcy, bowiem obrona w takim przypadku jest obowiązkowa. Stosunek obrończy trwa zatem w toku całego procesu przed Sądem Wojewódzkim i nie może ograniczać się do poszczególnych tylko czynności w toku postępowania przed tym sądem. Skoro pod nieobecność obrońcy oskarżonego M. wznowiono postępowanie sądowe, gdyż zdaniem sądu zachodziła potrzeba uzupełnienia materiału dowodowego, to prowadzenie rozprawy pod nieobecność obrońcy oskarżonego M., nawet za zgodą tego ostatniego, obrażało oczywiście przepis art. 79 § 2 k.p.k. i jawnie godziło w interes tego oskarżonego, zwłaszcza gdy się uwzględni, a) iż po wznowieniu rozprawy ujawniono kilka protokołów zeznań świadków złożonych w śledztwie, na których Sąd Wojewódzki oparł ustalenia w przedmiocie winy oskarżonego M, i b) że po zamknięciu przewodu sądowego nie wysłuchano głosu obrońcy tego oskarżonego (art. 315 k.p.k.). Oskarżony korzystał zatem z pomocy obrońcy tylko częściowo i był jej pozbawiony w decydującej fazie procesu.“

Orz. S.N. z dnia 17.I.1956 r. II.K.1139/1955. Orzecznictwo S.N. Zeszyt 3/1956, poz. 44. N.Pr.6/1956, str. 123; PiP 7/1956, str. 225.

3. „W sprawach, które z właściwości specjalnych sądów karnych przeszły do właściwości sądów okręgowych, obowiązkowy udział obrońcy może być oparty jedynie na art 88 k.p.k. (obecnie art. 79 § 1 k.p.k. — z pewną zmianą redakcyjną — uw. autora).”

Orz. S.N. z dnia 4.V.1948 r. K.254/1948 r. Zb. Orz. Izby Karnej Zeszyt 4/1948, poz. 94.

4. „Żądanie oskarżonego, przebywającego w więzieniu poza siedzibą sądu mającego orzekać w jego sprawie, aby przetransportowano go do więzienia w siedzibie tego sądu, i to w takim terminie, który umożliwi mu zapoznanie się z aktami sądowymi i porozumienie się z wyznaczonym mu obrońcą z urzędu, znajduje uzasadnienie w przepisach art. 200 k.p.k. i art. 76 § 1 k.p.k.

Toteż pominięcie przez sąd takiego prawnego żądania oskarżonego i niezajęcie wobec niego umotywowanego stanowiska jest równoznaczne z pozbawieniem oskarżonego możliwości przejrzenia akt

sprawy i porozumienia się z obrońcą, a co za tym idzie — stanowi naruszenie podstawowej gwarancji procesowej i zasady konstytucyjnej, jaką w systemie prawa socjalistycznego jest prawo oskarżonego do obrony.“

Orz. S.N. I.K.328/1951 r., PiP 2/1952, str. 339.

5. „W wypadku obrony niezbędnej zgoda oskarżonego na istotne ograniczenie jego praw do obrony jest obojętna. W wypadku tym do istotnego ograniczenia tych praw należy zaliczyć fakt uniemożliwienia obrońcy zapoznania się z aktami sprawy i uprzedniego porozumienia się z oskarżonym.“

Orz. S.N. z dnia 21.VI.1950 r. K.355/1950. PiP 11/1950, str. 198.

6. „Obowiązkowa obrona przewidziana w art. 79 k.p.k. nie jest formalna w tym rozumieniu, iż oskarżony ma mieć obrońcę z wyboru, a w jego braku — obrońcę wyznaczonego przez sąd z urzędu, ale rzeczywista, polegająca na koniecznym udziale obrońcy we wszystkich stadiach postępowania sądowego. Dotyczy to również okresu przygotowania do rozprawy głównej, gdy chodzi o decyzje, których wydanie winno być poprzedzone wysłuchaniem oskarżonego lub jego obrońcy. Do tych decyzji należy orzeczenie zarządzające umieszczenie nieodpowiedzialnego sprawcy w zakładzie dla psychicznie chorych. Przepis art. 245 k.p.k. przewidziany dla śledztwa ma tu'aj analogiczne zastosowanie. Również ze względu na podobną sytuację stosować należy analogicznie w okresie przygotowania do rozprawy głównej przepis art. 307 § 2 k.p.k., bo nie można dopuścić do tego, aby oskarżony i obrońca miał w tym postępowaniu mniej praw aniżeli w śledztwie (art. 242, 243 i 244 k.p.k.). Ze względu na to, iż postępowanie to toczy się już po złożeniu aktu oskarżenia, należy oskarżonemu przy przeprowadzeniu dowodów zapewnić prawa przewidziane w art. 307 § 2 k.p.k.“

Orz. S.N. z dnia 24.III.1956 r. II.K.Z.13/1956. Orzecznictwo S.N. Zeszyt 3/1956, poz. 45.

7. „Sąd niezależnie od swego ostatecznego rozstrzygnięcia przyjąć musi istnienie przypadku przewidzianego w art. 88 § 1 lit. c) k.p.k. (obecnie art. 79 § 1 lit. c), jeżeli obiektywne dane wskazują, że

poczytalność oskarżonego może być poważnie zakwestionowana. Obiektywne dane może stanowić np. treść ekspertyzy lekarskiej; w przypadku takim sąd winien powołać dla oskarżonego obrońcę z urzędu“.

Orz. S.N. z dnia 5.VII.1948 r. K.525/1948. Zb. Orz. Izby Karnej. Zeszyt 4/1948, poz. 118.

8. „Osoba, w stosunku do której rozważana jest kwestia zastosowania środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia w zakładzie dla psychicznie chorych albo innym zakładzie leczniczym, musi mieć w każdej instancji sądowej obrońcę (art. 79 § 1 k.p.k.)“.

Orz. S.N. z dnia 23.VII.1952 r. K.Z. 90/1952. Zb. Orz. Izby Karnej. Zeszyt 5/1952 r., poz. 71.

9. „Sąd rewizyjny rozpoznaje zażalenia ód postanowień, stosujących środki wychowawcze, na posiedzeniu niejawnym (art. 358 i 42 § 3 k.p.k.), jednakże z udziałem obrońcy oskarżonego (art. 79 § 1 k.p.k.); jeżeli sąd rewizyjny jest zdania, że zachodzi konieczność uzupełnienia postępowania dowodowego, to stosując przez analogię przepisy o rewizji — przekazuje sprawę sądowi dla nieletnich do ponownego rozpoznania w innym składzie (art. 388 § 1 k.p.k.)“.

Orz. S.N. z dnia 15.III.1956 r. III.K.O. 30/1955
Orzecznictwo S.N. Zeszyt 3/1956, poz. 49.

IV. Rewizja

1. „Udzielenie adwokatowi pełnomocnictwa do założenia rewizji przez żonę oskarżonego nie stanowi uchybienia powodującego pozostawienie teje rewizji bez rozpoznania, jeżeli oskarżony stawił się na rozprawę w asystencji tegoż właśnie obrońcy i stwierdził w ten sposób, że pełnomocnictwo to zostało wydane zgodnie z jego wolą.“

Orz. S.N. z dnia 20.VII.1953 r. II.K.Z. 45/1953
Orzecznictwo S.N. Zeszyt 4/1953, poz. 70.

2. „Wywód rewizji napisany przez adwokata powinien w treści swej zawierać zarzuty rewizyjne sformułowane wystarczająco jasno wedle wytycznych zawartych w art. 371 k.p.k.

Wymienienie odpowiednich punktów od 1 do 4 przepisu art. 371 k.p.k. i sformułowanie zarzutów rewizyjnych według dosłownego brzmienia art. 371 k.p.k. nie jest niezbędne do przyjęcia, że wywód rewizji odpowiada wymaganiom art. 373 § 1 k.p.k.“

Orz. S.N. z dnia 23.I.1952 r. K.O.10/1952. Zb. Orz Izby Karnej. Zeszyt 4/1952.

3. „Z przepisu art. 364 § 1 k.p.k. wynika, że prawo cofnięcia rewizji przysługuje nie tylko obrońcy, który sporządził rewizję, ale i oskarżonemu, z wyjątkiem przypadków obrony obowiązkowej (art. 79 k.p.k.).

Obrońca w postępowaniu karnym ma prawo złożyć i ma prawo zawsze cofnąć rewizję, do niego bowiem należy ocena, czy jest to w konkretnym przypadku korzystne dla oskarżonego, czy też nie.“

Orz. S.N. z dnia 31.X.1950 r. K.1227/1950. Zb. Orz Izby Karnej. Zeszyt 4/1951, poz. 49.

V. Koszty sporu

1. „Przepis art. 443 k.p.k., nakładając na powoda cywilnego obowiązek ponoszenia kosztów powództwa oddalonego lub pozostawionego bez rozpoznania, wyraźnie stanowi, że chodzi tu o koszty wynikłe z tego powództwa. Obejmują one zatem przede wszystkim koszty związane z wniesieniem i dochodzeniem powództwa cywilnego przez powoda oraz te koszty poniesione przez pozwanego (oskarżonego), które są związane z czynnościami odnoszącymi się wyłącznie do powództwa cywilnego (art. 436 § 2 k.p.k.). Skoro w tym przypadku koszty wynikłe z powołania obrońcy oskarżonego w jego sprawie karnej nie są związane wyłącznie z powództwem cywilnym, zasądzenie od powódki cywilnej na rzecz oskarżonego kwoty 300 zł tytułem zwrotu kosztów wynagrodzenia obrońcy sprzeczne jest z dyspozycją art. 443 k.p.k.“

Orz. S.N. z dnia 11.XI.1955 r. III.K.788/1955. Orzecznictwo S.N. Zeszyt 2/1956, poz. 30. N.Pr. 2/1956. str. 116.

Notariat — zawód niedostępny

Sędzia, prokurator, notariusz, adwokat — to zupełnie odmienne zawody prawnicze. Istniejąca jednak między nimi wspólność wynika nie tylko z ukończenia tych samych studiów, ale i z zawodowej styczności z tą samą problematyką prawną i życiową.

Dlatego też uzyskanie potrzebnych kwalifikacji do wykonywania jednego z tych zawodów ma znaczenie przy wykonywaniu innego. Przy przechodzeniu więc z jednego zawodu prawniczego do drugiego jest całkowicie zbędne odbywanie wstępnego przygotowania praktycznego, jakie przejść muszą młodzi adepci danego zawodu.

Zasadzie tej od dawna czyni zadość prawo o ustroju sądów powszechnych, które w art. 58 (Dz.U. z 1957 r. Nr 31, poz. 133) zwalnia od obowiązku odbycia aplikacji sądowej, złożenia egzaminu sędziowskiego i co najmniej jednorocznej pracy w charakterze asesora sądowego prawników przechodzących do sądownictwa z innych zawodów. Między innymi także adwokatów.

Również ustawa z dnia 27 czerwca 1950 r. o ustroju adwokatury (Dz.U. z 1957 r. Nr 13, poz. 74) — wzorem poprzednich przepisów w tej mierze — stanowi w art. 41, że wymagania odbycia aplikacji adwokackiej i złożenia egzaminu adwokackiego nie stosują się m.i. do ubiegających się o wpis na listę adwokatów byłych sędziów i prokuratorów mających trzyletni staż, a w art. 42 stanowi, że wymaganie odbycia aplikacji adwokackiej nie stosuje się do osób, które po odbyciu aplikacji notarialnej, zakończonej przepisaniem egzaminem, pozostawały co najmniej przez trzy lata na stanowisku notariusza.

Do niedawna również notariat zwalniał od obowiązku złożenia egzaminu notarialnego osoby z kwalifikacjami wymaganymi do wpisu na listę adwokatów. Tak stanowił art. 13 ustawy z dnia 25 maja 1951 r. — prawo o notariacie (Dz.U. Nr 36, poz. 276). Ale ta „wzajemność“ skończyła się w dniu 30 maja 1956 r. W tymże bowiem dniu wszedł w życie dekret z dnia 16 maja 1956 r. o zmianie prawa o notariacie (Dz.U. Nr 16, poz. 88), przy czym art. 13 tegoż prawa o notariacie (w nowym, ustalonym przez powyższy dekret brzmieniu) nie zawiera już zwolnienia przechodzących do notariatu adwokatów nie tylko od obowiązku złożenia egzaminu notarialnego, ale nawet... od obowiązku odbycia aplikacji notarialnej!

Radzibyśmy przynajmniej wiedzieć, dla czego?